

ks. Dr Józef Kloch - Diecezja Tarnowska
e-mail: jkloch@radio.rdn.tarnow.pl
e-mail: jkloch@wsd.tarnow.pl

Wstęp

Proponuję dyskusję nad następującymi zagadnieniami związanymi z serwerem Opoka:

- do kogo mają być adresowane treści zawarte na serwerze?
- jaki przyjąć model kierowania Opoką oraz współdziałania diecezji z serwerem Kościoła katolickiego w Polsce?

Proponowany przeze mnie model współpracy oparty jest na rocznych doświadczeniach związanych z redagowaniem stron WWW w diecezji tarnowskiej; od strony dziennikarskiej i sposobu organizacji pracy wykorzystuję tu doświadczenie blisko czteroletniego kierowania Radiem Dobra Nowina od strony programowej. Przedstawiona do dyskusji metoda pracy z założenia jest modelem dynamicznym, rozwijającym się oraz podatnym na korygowanie w miarę upływu czasu.

1. Dla kogo Opoka?

Odpowiedź na pytanie komu ma służyć Opoka wyznacza zasadniczy kierunek pracy kierujących serwerem i współpracujących diecezji. Czy serwer ma służyć duchownym, naukowcom, czy zwykłym ludziom? Czy mają z niego korzystać także dzieci i młodzież, czy tylko dorośli? Wydaje mi się, że formuła zawartych na nim treści winna być dość szeroka, co postaram się uzasadnić.

Nie wydaje się, by serwer miał się stać podstawowym źródłem artykułów naukowych; w pracach tego typu nie można cytować w przypisie stron WWW jako źródła. Nie należy jednak wykluczyć tego typu źródeł na Opoce. Trudno też ograniczyć krąg odbiorców jedynie do duchownych, bowiem stanowią oni nikły procent użytkowników Internetu i byłoby czymś zupełnie niepożądanym zamykanie się w tym kręgu osób. Natomiast świeccy dorośli, w młodym wieku oraz dzieci powinni stanowić główną grupę korzystających z Opoki. Pamiętać tu należy zwłaszcza o młodej Polonii w USA i Kanadzie obecnej w znaczący sposób w sieci. Zarówno rodacy rozproszeni po całym świecie jak i Polacy w kraju czekają zawsze na różnego typu informacje, które w wypadku Opoki stanowić mogą także ośrodek ich formacji, jako chrześcijan.

Dlatego proponuję następujący układ pierwszej strony Opoki:

- Informacje
- Teologia
- Filozofia
- Opoka dzieciom i młodzieży
- Baza danych

Dokładniejsze opracowanie całego systemu treści jest sporą pracą; winna być

wykonana w grupie złożonej z teologa, filozofa, informatyka, reprezentantów młodszego pokolenia a także dziennikarza agencji informacyjnej. Treść stron WWW winna mieć na uwadze nade wszystko potrzeby zwyczajnych ludzi. Istotną częścią Opoki winna być baza danych o układzie skorowidza z odpowiednimi linkami; wydaje się, że w znacznym stopniu powodzenie tego serwera zależy od solidnej bazy; zawodność przeszukiwarek w poszukiwaniu określonych danych jest doskonale znana.

2. Model organizacji pracy

System zarządzania serwerem i współpracy z diecezjami winien być czytelny i w miarę prosty. Treści prezentowane na Opoce winny zawierać własne opracowania jak i odnośniki do serwerów diecezjalnych. Ogólna zasada jaka winna panować sprowadza się do hasła *Jedność w wielości*. System pracy winien być oparty na diecezjach z mocnym centrum kierowniczym; współdziałanie należy rozpocząć nie czekając na serwery we wszystkich diecezjach, niektóre ośrodki postarają się o własne strony WWW w najbliższym czasie a pozostałe być może dołączą dopiero za kilka czy kilkanaście lat.

Określone decyzje jak i poszczególne prace winny być wykonywane na możliwie najniższym szczeblu drabiny organizacyjnej. Nie można zbyt centralizować prac bowiem uczyniłoby to system mało elastycznym i niezbyt sprawnie działającym. Także kwalifikowanie materiałów do poszczególnych działów bazy danych powinno odbywać się najlepiej u samego autora bądź u redaktora. Ten system musi być oparty o jednolite zasady dla wszystkich współtworzących Opokę. Dane przesyłane do Opoki i umieszczane na diecezjalnych stronach WWW zawierałyby trójczłonowe kody podobne do stosowanych w Bibliotece kongresu Stanów Zjednoczonych. Przykładowo artykuł teologiczny (1) z dogmatyki (1) zawierający treści odnoszące się do chrystologii (3) miałby kod 113; rozważania z filozofii (2) dotyczące jej historii (1) z zakresu średniowiecza (2) opatrzone byłyby kodem 212.

W poszczególnych diecezjach koordynator prac winien być finansowany przez Kurię Biskupią i, jak się wydaje, powinien kierować następującymi pracami:

- zdobywaniem materiałów do stron WWW przez redaktorów reprezentujących poszczególne instytucje w diecezji /w tym redakcje gazet, wydawnictwa i rozgłoszenie diecezjalne/;
- opracowywaniem danych w języku HTML,
- kontrolowaniem systemu kwalifikowania poszczególnych odnośników do bazy danych - własnej jak i ogólne na Opoce,
- przekazywaniem wyselekcjonowanych materiałów do Opoki, jeśli diecezja nie ma własnego serwera;
- promocją własnych stron WWW,
- ustalaniem wspólnych działań z kierownictwem Opoki.

Co do kierujących Opoką wydaje się, że winni być finansowani przez Episkopat Polski. Kierownictwo zajmowałoby się:

- koordynacją współpracy z diecezjami,
- redagowaniem stron serwera,
- dbaniem o aktualizowanie bazy danych,

- przekładaniem na język HTML przekazanych przez diecezje materiałów,
- kontaktami z wszelkimi instytucjami w tym z odpowiednią agendą Episkopatu Polski,
- promocją, reklamą i sponsoringiem związanym z serwerem Opoka.

W wypadku zarówno diecezji jak i serwera centralnego należałoby zatrudnić przede wszystkim osoby świeckie (prace zlecone, etaty częściowe lub pełne), które ze względu na treści teologiczne, pracowałyby pod kierownictwem duchownych. Współpraca jedynie z wolontariuszami na dłuższą metę wydaje się bez większych perspektyw. Należy tu pamiętać o sporych możliwościach, jakie daje zatrudnienie osób niepełnosprawnych; istniejący fundusz państwowy przewiduje przygotowanie miejsca pracy dla takiej osoby i utrzymywanie jej przez fundusz przez okres trzech lat.

Zakończenie

Poddaję pod szeroką dyskusję niniejsze propozycje; bardziej szczegółowe opracowania wymagają zespołu osób. Całość pracy i współpracy należy oprzeć, jak się wydaje, na systemie rozproszonym (diecezje) z kierownictwem związanym bezpośrednio z serwerem Kościoła katolickiego (zarząd i kilku przedstawicieli diecezji).

Należy pamiętać o szansie uruchomienia profesjonalnie zorganizowanego systemu pracy wymagającego niezbyt wielkich nakładów finansowych dzięki rozłożeniu obowiązków na koordynatorów i redaktorów w poszczególnych diecezjach. Mam nadzieję, że nie dojdzie i w tym wypadku do błędu braku współpracy między diecezjami, jak to się stało w przypadku rozgłośni katolickich. Bóg, poprzez umysły uczonych, dał nam niezwykle możliwości komunikowania się i współpracy dzięki technice komputerowej.